



424

- Jezu, ide, Jezu, ide. Wolności pragnę i pomocy. Do Ciebie już idę. Z mojej niemocy w uleczenie i z mojej nędzy w Twoje mienie, z mojego grzechu w Twe zbawienie, do Ciebie już idę.
- 2. Z mego upadku, hańby, winy, Jezu, ide, Jezu, ide. Pod krzyż Twój złożę moje czyny. Do Ciebie już idę. Z ziemskich utrapień w ukojenie, z życia burz w Twoje uciszenie, z trwogi w radosne wykrzykanie, do Ciebie już idę.
- 1. Z więzów mych smętku, grzechu nocy,3. Ze zgubnej pychy, niepokoju, Jezu, idę, Jezu, idę. Poddam się woli Twej wśród znoju. Do Ciebie już idę. Z samego siebie w Twoją miłość, z życia rozpaczy w Twoją błogość, z nocy obłędu w Twoją światłość, do Ciebie już idę.
 - 4. Z bojaźni grobu, śmierci trwogi, Jezu, ide, Jezu, ide, aż wejdę w domu Twego progi. Do Ciebie już idę. Z niszczenia ciała mej ruiny stanę w cną szatę obleczony, na zawsze chwałą Twą olśniony. Jezu, ja już idę.